

Sygn. akt I C 230/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 maja 2015 r.

Sąd Okręgowy w Sieradzu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Przemysław Majkowski

Protokolant : staż. Magdalena Kierniakiewicz

po rozpoznaniu w dniu 22 maja 2015 r. w Sieradzu

na rozprawie

sprawy z powództwa K. J. i J. J. (1)

przeciwko (...) SA z siedzibą w S.

o zadośćuczynienie

1. zasądza od pozwanego (...) SA z siedzibą w S. na rzecz powódki K. J. kwotę 48.000,00 (czterdzieści osiem tysięcy) zł z ustawowymi odsetkami od dnia 29 października 2013 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za śmierć matki J. J. (2),
2. zasądza od pozwanego (...) SA z siedzibą w S. na rzecz powódki K. J. kwotę 48.000,00 (czterdzieści osiem tysięcy) zł z ustawowymi odsetkami od dnia 29 października 2013 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za śmierć ojca J. J. (3),
3. w pozostałym zakresie powództwo K. J. oddala,
4. zasądza od pozwanego (...) SA z siedzibą w S. na rzecz powoda J. J. (1) kwotę 48.000,00 (czterdzieści osiem tysięcy) zł z ustawowymi odsetkami od dnia 29 października 2013 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za śmierć matki J. J. (2),
5. zasądza od pozwanego (...) SA z siedzibą w S. na rzecz powoda J. J. (1) kwotę 48.000,00 (czterdzieści osiem tysięcy) zł z ustawowymi odsetkami od dnia 29 października 2013 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za śmierć ojca J. J. (3),
6. w pozostałym zakresie powództwo J. J. (1) oddala,
7. zasądza od powódki K. J. na rzecz pozwanego (...) SA z siedzibą w S. kwotę 1.692 (jeden tysiąc sześćset dziewięćdziesiąt dwa) złotych tytułem zwrotu części kosztów procesu,
8. zasądza od powoda J. J. (1) na rzecz pozwanego (...) SA z siedzibą w S. kwotę 1.080 (jeden tysiąc osiemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu części kosztów procesu,
9. zasądza od pozwanego (...) SA z siedzibą w S. na rzecz powódki K. J. kwotę 4.458 (cztery tysiące czterysta pięćdziesiąt osiem) złotych tytułem zwrotu części kosztów procesu,

10. zasądza od pozwanego (...) SA z siedzibą w S. na rzecz powoda J. J. (1) kwotę 7.420 (siedem tysięcy czterysta dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu części kosztów procesu.

Sygn. akt I C 230/15

UZASADNIENIE

Pozwami z dnia 2 października 2013 roku i 30 grudnia 2013 roku (data wpływu do Sądu) powodowie K. J. i J. J. (1) wnieśli o zasądzenie od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. zadośćuczynień w kwotach po 180.000,00 zł i 140.000,00 zł, odpowiednio dla każdego z powodów, z ustawowymi odsetkami od dnia 26 czerwca 2013 r. i od dnia 29 października 2013 roku do dnia zapłaty tytułem zrekompensowania krzywdy powodów i naruszenia ich dóbr osobistych – prawa do utrzymywania więzi rodzinnych, wskutek śmierci ich rodziców J. J. (2) i J. J. (3) w wyniku zdarzenia z dnia 14 maja 2008 roku, za które odpowiedzialność ponosiła osoba trzecia, posiadająca zawartą z pozwanym umowę ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej. W uzasadnieniach pozwów wskazano ponadto, iż śmierć rodziców była dla powodów ogromną tragedią i niepowetowaną stratą, z którą cały czas nie mogą się pogodzić (pozwy wraz z uzasadnieniami k. 3-11, 47- 51).

W odpowiedziach na pozwy pozwany (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w S. nie uznał powództw, podnosząc okoliczności dotyczące charakteru zadośćuczynienia i jego wysokości oraz wskazując na 50% przyczynienie się każdego ze zmarłych do zaistnienia wypadku. (odpowiedzi na pozwy k.39-42,63-66).

Zarządzeniem z dnia 10 lutego 2014 r. Sąd połączył do wspólnego rozpoznania sprawy z powództwa K. J. i J. J. (1) prowadząc je w dalszym ciągu pod sygn. akt. I C 230/13.

Na rozprawie w dniu 14 kwietnia 2014 r. pełnomocnik powodów sprecyzował żądania pozwów w ten sposób, że wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki K. J. kwoty 90.000,00 zł z tytułu śmierci matki i kwoty 90.000,00 zł z tytułu śmierci ojca oraz wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda J. J. (1) kwoty 70.000,00 zł z tytułu śmierci matki i kwoty 70.000,00 zł z tytułu śmierci ojca. (protokół rozprawy k. 132 v.)

Pismem procesowym doręczonym w dniu 8 grudnia 2014 r. dotychczasowy pozwany w sprawie poinformował, że nastąpiło przejęcie (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w S. przez (...) SA z siedzibą w S., które jako następca prawny będzie pozwanym w sprawie. (pismo k. 193)

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

K. J. i J. J. (1) są dziećmi J. i J. J. (3). W dniu 14 maja 2008 roku, rodzice powodów – jako osoby piesze- zginęli na miejscu potrącenia przez samochód kierowany przez kierowcę ubezpieczonego w pozwanym Towarzystwie. Sprawca wypadku został skazany prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Zduńskiej Woli z dnia 4 listopada 2008 r. w sprawie II K 97/08 na karę 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności (niesporne).

W dacie śmierci rodziców powódka miała 15 lat, a jej brat J. J. (1) miał 18 lat. Przed śmiercią rodziców powodowie mieszkali wspólnie z nimi we wsi P.. Rodzice powodów prowadzili sklep spożywczo – przemysłowy. Powódka była uczennicą II klasy gimnazjum. Do wypadku miała bardzo dobre relacje z rodzicami, którzy ją utrzymywali i sprawowali nad nią opiekę. Po wypadku pogorszyły się jej wyniki w nauce, nie umiała się uczyć. Szkołę skończyła w terminie. Potem podjęła naukę w liceum, a po maturze zaczęła studiować zarządzanie w Z.. Po wypadku rodziców nie korzystała z pomocy psychologów lub psychiatrów. Nie dostała także pomocy duchowej. Zamknęła się w sobie, zerwała znajomości ze znajomymi. Obecnie ma chłopaka z którym planuje ślub. Odnowila także znajomości i czasami chodzi na imprezy. Powódka otrzymuje rentę rodzinną z ubezpieczenia społecznego KRUS w wysokości 1.100 zł miesięcznie. (dowód: zeznania powódki protokół rozprawy z dnia 14 kwietnia 2014 roku- k. 132 v. ,133 w zw. z k. 265),

Powód J. J. (1) w dacie śmierci rodziców uczył się w Liceum w Z.. Był wtedy żywym i wesołym chłopcem, uprawiał sporty, grał w piłkę nożną, pomagał rodzicom w prowadzeniu sklepu. Po śmierci rodziców stał się nerwowy i nieufny.

Zmieniła mu się psychika, był smutny i nie mógł spać, płakał. Powódka widząc jego stan zabrała go do psychologa, który mu pomógł. Słabo zdał maturę i nie poszedł na studia chociaż to wcześniej planował. Obecnie skończył szkołę policealną, ma narzeczoną, z którą planuje ślub. Do dzisiaj ma problemy z chodzeniem na cmentarz ponieważ odczuwa ból i smutek. (dowód: zeznania powoda –protokół rozprawy z dnia 14kwietnia 2014 roku- k. 133,133 v. w zw. z k. 265).

Po śmierci rodziców powodowie mieszkali wspólnie w domu rodzinnym, w którym wcześniej mieszkali z rodzicami. Sklep został zamknięty, a opiekę nad dziećmi przejęli dziadkowie ojczyści. Powodowie z dnia na dzień musieli stać się osobami dorosłymi i podjąć obowiązki jakie dotychczas wykonywali rodzice np. powódka musiała prowadzić dom, a powód pomagać w gospodarstwie rolnym dziadkowi. Wskutek śmierci rodziców zarówno powódka jak i powód musieli zmienić plany życiowe co do kontynuacji nauki. Powód nie poszedł na studia z uwagi na gospodarstwo, powódka nie studiuje weterynarii, o której marzyła gdyż obecnie dziadkowie są starzy i wymagają opieki i ona musi być blisko nich, dlatego mogła studiować tylko to co było w najbliższej okolicy czyli zarządzanie w (...). Do dzisiaj powodowie mieszkają wspólnie. (dowód: zeznania powódki op. cit., powoda op. cit.).

Powodowie reprezentowani przez (...) S.A. zgłosili stronie pozwanej roszczenia w kwotach po 200.000,00 zł powódka i 100 000,00 zł powód pismami z dnia 7 czerwca 2013 roku i 15 października 2013 roku tytułem zadośćuczynienia za naruszenie ich dóbr osobistych w związku ze śmiercią rodziców. Pozwany decyzjami z 25 czerwca 2013 roku i 28 października 2013 roku przyznał każdemu z powodów po 20 000,00 zł tytułem zadośćuczynienia, jednocześnie pomniejszając je przy wypłacie świadczeń o 50%, przyjmując w takiej wysokości przyczynienie się zmarłych do powstania wypadku. (niesporne).

W toku sprawy Sąd dopuścił dowody z opinii biegłych z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych oraz psychologii.

Biegły z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego J. M. w konkluzji obszernej opinii doszedł do wniosku, że sposób poruszania się pieszych J. i J. J. (3) był nieprawidłowy (niezgodny z przepisami ruchu drogowego) z uwagi na fakt, że poruszali się oni lewą stroną jezdni podczas gdy zgodnie z przepisami winni się oni poruszać poboczem. Nadto biegły wskazał, że do potrącenia pieszych doszło na lewej części jezdni, zatem gdyby piesi poruszali się poboczem idąc jeden z drugim to by nie doszło do wypadku. W treści opinii biegły ocenił jako niewielki stopień przyczynienia się pieszych J. i J. J. (3) w stosunku do nieprawidłowej techniki i taktyki jazdy kierującego samochodem osobowym. (dowód: opinia k. 139 – 151).

Biegła psycholog A. B. (1) w opinii dotyczącej powódki wskazała, że śmierć rodziców była dla powódki zdarzeniem traumatyzującym, wiązała się z zerwaniem więzi emocjonalnych i wpłynęła zaburzająco na proces kształtowania się jej osobowości. Biegła stwierdziła u powódki występowanie zaburzeń lękowo – depresyjnych. Podniosła, że doświadczane problemy powódki są wskazaniem do terapii psychologicznej. (dowód: opinia k. 188 – 190).

Biegła psycholog A. B. (1) w opinii dotyczącej powoda wskazała, że śmierć rodziców była dla powoda tożsama z zerwaniem więzi emocjonalnych, zachwiała poczuciem jego bezpieczeństwa i wpłynęła zaburzająco na proces kształtowania się jego osobowości. Biegła stwierdziła u powoda występowanie zaburzeń lękowo – depresyjnych. Podniosła, że doświadczane problemy powoda są wskazaniem do terapii psychologicznej. (dowód: opinia k. 184 – 186)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów zebranych w aktach sprawy. Autentyczność dokumentów prywatnych i urzędowych oraz prawdziwość treści dokumentów urzędowych nie była kwestionowana przez żadną ze stron w oparciu o treść art. 232 k.p.c. w zw. z art. 252 k.p.c. i art. 253 k.p.c. Także Sąd nie znalazł podstaw do tego, aby uczynić to z urzędu. Tym samym okazały się one przydatne w sprawie, stając się podstawą powyższych ustaleń faktycznych. Okoliczność, że żadna ze stron nie kwestionowała treści kserokopii dokumentów znajdujących się w aktach sprawy pozwoliła na potraktowanie tych kopii jako dowodów pośrednich istnienia dokumentów o treści im odpowiadającej.

Ustaleń stanu faktycznego w zakresie sposobu i prawidłowości poruszania się zmarłych pieszych oraz stanu psychicznego powodów po śmierci rodziców Sąd dokonał na podstawie opinii biegłych J. M.i A. B. (1). Oboje biegli w spójnych wywodach swoich opinii przedstawili okoliczności zlecone im przez Sąd. Przedstawione opinie spełniały

wszelkie kryteria konieczne dla przeprowadzenia ich weryfikacji tak przez Sąd, jak i przez strony postępowania i w sposób jednoznaczny dały odpowiedź na postawione pytania. Opinie nie wzbudziły uzasadnionych wątpliwości ze strony Sądu co do ich przydatności oraz prawidłowości. Zastrzeżenia do opinii biegłej A. B. (1) zgłosił pełnomocnik pozwanego w związku z czym biegła złożyła opinie uzupełniające, w których wyjaśniła wątpliwości zgłaszane przez stronę, przy czym w ocenie Sądu uczyniła to w sposób wyczerpujący i pozwalający na pełne wyjaśnienie zgłaszanych zastrzeżeń. Sąd nie dostrzegł żadnych czynników osłabiających zaufanie do wiedzy biegłej A. B. (1) i jej bezstronności, ani żadnych ważnych powodów, które zmuszałyby do dopuszczenia dowodu z opinii innego psychologa.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwa okazały się częściowo zasadne.

Podstawa odpowiedzialności pozwanego była sporna wobec żądania oddalenia pozwu, dlatego też należy wspomnieć, iż stosownie do treści art. 822 k.c. w zw. z art. 34 ust. 1, art. 35 i art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych: z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu. Odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej.

Przepisy tej ustawy, w zakresie przez nią uregulowanym, mają charakter szczególny w stosunku do przepisów Kodeksu cywilnego (por. uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2008 roku w sprawie III CZP 115/07, OSNC 2008/9/96). Niemniej jednak dla porządku wypada wskazać, iż zgodnie z art. 435 § 1 k.c. w zw. z art. 436 § 1 k.c., samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu wyrządzoną komukolwiek przez ruch tego środka komunikacji, nie wyłączając pasażera pojazdu, który prowadzi, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności, czyli jego odpowiedzialność prawodawca ukształtował na zasadzie ryzyka. W sprawie bezspornym był fakt, że do przedmiotowego wypadku doszło z winy posiadacza pojazdu F. (...) o nr rej (...), za którego zastępczą odpowiedzialność cywilną ponosi pozwany.

W przedmiotowej sprawie, z uwagi na datę zaistnienia zdarzenia szkodowego (14.05.2008 r.) przed dniem 3 sierpnia 2008 roku, mają zastosowanie przepisy kodeksu cywilnego na gruncie stanu prawnego obowiązującego przed nowelizacją art. 446 k.c., dokonaną art. 1 ustawy z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 116, poz. 731) skutkiem, której został wprowadzony do porządku prawnego art. 446 § 4 k.c. przewidujący zadośćuczynienie za śmierć osoby bliskiej i prima facie wysuwana bywa teza, iż brak było przepisu umożliwiającego powodowi bezpośrednio domaganie się zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej. Jednakże taka wykładnia przepisów obowiązującego ówczesnego stanu przyjmuje błędnie istnienie luki prawnej, która de facto ma charakter pozorny i którą likwiduje konsekwentne, najnowsze orzecznictwo sądów powszechnych. Najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje, bowiem, na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. i zasady tej nie wyłączał art. 34 przywołanej ustawy ubezpieczeniowej (tak wprost uchwały Sądu Najwyższego: z dnia 20 grudnia 2012 r. III CZP 93/12 BSN 2013/1, z dnia 7.11.2012 r. III CZP 67/12, z dnia 13 lipca 2011 r. III CZP 32/11, z dnia 22 października 2010 roku III CZP 76/10, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2010 roku w sprawie IV CSK 307/09, wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 14 grudnia 2007 roku w sprawie I ACa 1137/07). Podsumowania powyższych wywodów dokonał obecnie Sąd Najwyższy w swoim postanowieniu z dnia 27 czerwca 2014 r. w sprawie sygn. akt III CZP 2/14, gdzie odmawiając podjęcia uchwały na wniosek Rzecznika Ubezpieczonych w istocie jednak przesądził ostatecznie, iż osobie najbliższej przysługuje z ubezpieczenia

OC posiadaczy pojazdów mechanicznych zadośćuczynienie pieniężne za krzywdę wynikającą z naruszenia jej dobra osobistego, nawet gdy uszkodzony zmarł przed 3 sierpnia 2008 r. Sąd Okręgowy podziela powyższe wnioski.

Katalog dóbr osobistych określonych w art. 23 k.c. ma charakter otwarty. Judykatura i doktryna ciągle odkrywają nowe postaci dóbr osobistych np. kult pamięci po zmarłej osobie bliskiej, sfera życia prywatnego, prawo do korzystania z nieskażonego środowiska, cisza domowa. Brak jest ostrych granic pomiędzy poszczególnymi dobrami. Występują wątpliwości dotyczące relacji między poszczególnymi dobrami osobistymi wymienionymi w art. 23 k.c. oraz pomiędzy nimi, a tymi nowymi. Precyzyjne ustalenie listy dóbr osobistych nie jest w tej sytuacji możliwe (por. M. Pazdan (w): System Prawa Prywatnego, t. 1, Warszawa 2007, s. 1118 -1119, s. 1141 -1149). Według powszechnie panującego przekonania dobra osobiste są wartościami niemajątkowymi związanymi z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawnych, w przypadku osób fizycznych związanych z osobowością człowieka i obejmujących fizyczną i psychiczną integralność człowieka, jego indywidualność, godność i pozycję w społeczeństwie, co stanowi przesłankę samorealizacji osoby ludzkiej (por. M. Pazdan (w): System Prawa Prywatnego, t. 1, Warszawa 2007, s. 1117). Rola tych dóbr w społeczeństwie nieustannie wzrasta. Towarzyszy temu wzmocnienie ochrony prawnej dóbr osobistych (por. M. Pyziak –Szafnicka (w): System Prawa Prywatnego, t. 1, Warszawa 2007, s. 717, s. 719). Wiąż emocjonalna łącząca osoby bliskie może być zaliczona do katalogu dóbr osobistych. Trudno bowiem znaleźć argumenty sprzeciwiające się uznaniu za dobro osobiste człowieka więzi rodzinnych, które stanowią fundament prawidłowego funkcjonowania rodziny i podlegają ochronie prawnej. Skoro dobrem osobistym w rozumieniu art. 23 k.c. jest kult pamięci osoby zmarłej, to - a fortiori – może nim być także więź między osobami żyjącymi. Nie ulega również wątpliwości, że śmierć osoby bliskiej zwykle stanowi dla rodziny wielki wstrząs, a cierpienia psychiczne jakie się z tym wiążą się, mogą przybrać ogromny rozmiar, tym większy, im mocniejsza była w danym wypadku więź emocjonalna łącząca zmarłego z jego najbliższymi. Nie każdą jednak więź rodzinną niejako automatycznie należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych, lecz jedynie taką, której zerwanie powoduje ból, cierpienie, rodzi poczucie krzywdy. Tylko zatem przy naruszeniu bardzo silnej więzi, np. między rodzicami, a dziećmi, małżonkami, można mówić o naruszeniu dobra osobistego, a osoba dochodząca roszczenia na podstawie art. 448 k.c. powinna wykazać istnienie tego rodzaju więzi, stanowiącej jej dobro osobiste podlegające ochronie (por. uchwała SN z dnia 13.07.2011 r., III CZP 32/11, OSNC 2012, Nr 1, poz. 10). W przypadku więzi rodzinnej trudno jest często taki dowód przeprowadzić, choć niekiedy jej istnienie można domniemywać np. w przypadku śmierci dziecka bardzo silnie emocjonalnego związanego z matką dochodzącą kompensacji uszczerbku. Wprowadzenie do Kodeksu cywilnego w 1996 roku art. 448 w jego nowym, całkowicie zmodyfikowanym kształcie stanowiło rewolucyjną zmianę w zakresie ochrony dóbr osobistych. Ochroną tą objęto wszystkie dobra osobiste (por. A. Śmieja (w): System Prawa Prywatnego, t. 6, Warszawa 2009, s. 698). Przepis ten w aktualnym kształcie stanowi prawdziwy przełom dla polskiego prawa cywilnego, gdyż poprzednio polski ustawodawca bardzo ostrożnie podchodził do możliwości kompensowania krzywdy w formie zadośćuczynienia pieniężnego. Aktualnie ochroną majątkową są objęte wszystkie dobra osobiste, z tym jednak, że art. 445 k.c. jako przepis szczególny dotyczy trzech z nich: zdrowia, swobody seksualnej i wolności, zaś art. 448 k.c. pozostałych (por. A. Śmieja (w): System Prawa Prywatnego, t. 6, Warszawa 2009, s. 710). Dodanie przepisu art. 446 § 4 k.c. należy uznać za kolejny wyjątek od ogólnej zasady ochrony majątkowej dóbr osobistych określonej w art. 448 k.c. W świetle obecnie przeważającej interpretacji przepisu art. 448 k.c. mógłby on uzasadniać naprawienie szkody niemajątkowej tylko w oparciu o zasadę winy, podczas gdy w świetle art. 446 § 4 k.c. roszczenie o zapłacenie stosownego zadośćuczynienia uzasadnia każda podstawa odpowiedzialności deliktowej, co oznacza, że w rachubę wchodzi przede wszystkim odpowiedzialność na zasadzie ryzyka. Tym samym nowa regulacja wprowadzona w art. 446 § 4 k.c. jest znacznie korzystniejsza dla podmiotów w nim wymienionych, aniżeli próby znalezienia rozwiązania na gruncie art. 448 k.c., gdyż umożliwia jego uzyskanie zadośćuczynienia bez potrzeby wykazywania jakichkolwiek innych –poza w nim wymienionych –przesłanek. Przepis art. 446 § 4 k.c. nie wymaga również, przynajmniej w swojej warstwie słownej, naruszenia jakiegoś dobra osobistego objętego zakresem art. 23 k.c. Jego dodanie w 2008 r. zamyka dokonania ustawodawcy zmierzające w kierunku rozszerzenia zakresu odpowiedzialności za szkodę niemajątkową (por. A. Śmieja (w): System Prawa Prywatnego, t. 6, Warszawa 2009, s. 737, s. 698 -699, uchwała SN z dnia 22.10.2010 r. III CZP 76/10, OSNC –ZD 2011, nr B, poz. 42). Osoba dochodząca zadośćuczynienia za spowodowanie śmierci osoby najbliższej nie jest uszkodzona jedynie pośrednio. Ten sam czyn niedozwolony może wyrządzać krzywdę różnym osobom. Źródłem krzywdy jest zatem czyn niedozwolony, którego następstwem jest śmierć. Krzywdą wyrządzoną zmarłemu jest utrata życia, dla osób mu bliskich zaś jest to naruszenie

dobra osobistego poprzez zerwanie więzi emocjonalnej, szczególnie bliskiej w relacjach rodzinnych. Również zatem osoba dochodząca ochrony na podstawie art. 448 k.c. może być poszkodowana bezpośrednio i dochodzić naprawienia własnej krzywdy, doznanej poprzez naruszenie jej własnego dobra osobistego (por. uchwała SN z dnia 13.07.2011 r., III CZP 32/11, OSNC 2012, Nr 1, poz. 10).

Jak wynika z poczynionych ustaleń faktycznych więź rodzinna łącząca powodów ze zmarłymi rodzicami, była bardzo silna, miała charakter szczególny, co utrudnia powodom zracjonalizowanie i zaakceptowanie faktu jej zerwania. Powodowie zamieszkiwali razem z rodzicami i pozostawali z nimi we wspólnym gospodarstwie domowym. Z rodzicami łączyły ich bardzo ściśle relacje takie jak łączą rodziców z dziećmi, które z natury rzeczy charakteryzują się bardzo silną więzią emocjonalną łączącą osoby bliskie. Rodzice wychowywali powodów, dostarczali im środków utrzymania, dawali miłość rodzicielską, poczucie bliskości i bezpieczeństwa. Naturalną konsekwencją zerwania tego rodzaju więzi jest ból, cierpienie i poczucie krzywdy. Zerwanie więzi z rodzicami wywołało tego rodzaju skutki u powodów, co potwierdzają ich zeznania. Niezależnie od powyższego w realiach niniejszej sprawy, zachodzą podstawy do skonstruowania domniemania istnienia bardzo głębokiej więzi między powodami, a zmarłymi rodzicami ze względu na najbliższy stopień pokrewieństwa, wspólne zamieszkiwanie oraz młody wiek powodów w dacie wypadku determinujący kształtowanie się ich relacji z rodzicami na płaszczyźnie opiekuńczo - wychowawczej. Tym samym powodowie jako osoby dochodzące roszczeń na podstawie art. 448 k.c. wykazali istnienie więzi ze zmarłymi rodzicami, stanowiące ich dobra osobiste podlegające ochronie.

W tym miejscu wskazać należy, że przepis art. 448 k.c. nie tworzy samodzielnej podstawy odpowiedzialności, ale odsyła (podobnie jak art. 445 k.c.) do innych przepisów reżimu deliktowego, które wyraźnie wskazują podmiot odpowiedzialny i szczegółowe przesłanki jego obowiązku odszkodowawczego.

W przedmiotowej sprawie oczywiste jest, że śmierć rodziców powodów była w całości powiązana adekwatnym związkiem przyczynowym z bezprawnym działaniem kierowcy samochodu F (...), za którego ponosi zastępczą odpowiedzialność pozwany.

Podsumowując powyższe rozważania, należy wskazać, iż spowodowanie wypadku komunikacyjnego, w konsekwencji którego śmierć ponieśli oboje rodzice powodów, było bezprawnym naruszeniem ich dóbr osobistych w postaci prawa do życia

w pełnej rodzinie, prawa do utrzymania więzi rodzinnych. Powodowie w wieku 15 i 18 lat zostali osieroceni. Ich życie diametralnie się zmieniło, nastąpiło przerwanie szczęśliwego, beztrudnego dzieciństwa. Bezpowrotnie utracili oni opiekę i troskę ze strony rodziców przez co doświadczyli braku pomocy w przyszłym dorosłym życiu i wynikających z tego faktu ograniczeń w zakresie zapewnienia odpowiedniej edukacji. Opieka sprawowana przez dziadków (nawet najbardziej kochających) nigdy nie zastąpi w żaden sposób miłości i opieki rodziców.

W sprawie zostało wykazane, że sprawca wypadku, za którego odpowiedzialność ponosi pozwany, dopuścił się bezprawnego naruszenia dóbr osobistych powodów, Sąd był zatem uprawniony do przyznania im odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Sąd uwzględnił przy tym, że jak wynika z opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków rodzice powodów przyczynili się do zaistniałego zdarzenia. Okoliczność ta była kwestionowana przez powodów. Zgodnie z art. 362 k.c. jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. W orzecznictwie Sądu Najwyższego jednolicie przyjmuje się, że przyczynienie się do szkody osoby bezpośrednio poszkodowanej, która zmarła, uzasadnia obniżenie świadczeń przewidzianych w art. 446 § 3 i 4 k.c., należnych osobom jej bliskim (porównaj między innymi wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 1985 r. IV CR 398/85, niepubl., z dnia 6 marca 1997 r. II UKN 20/97, OSNP 1997/23/478, z dnia 19 listopada 2008 r. III CSK 154/08 i z dnia 12 lipca 2012 r. I CSK 660/11, niepubl.).

W takim wypadku ustalenia wyroku skazującego sprawcę śmierci (art. 11 k.p.c.) nie wyłączają ustalenia, w jakim stopniu zmarły przyczynił się do doznanej szkody i tym samym zmniejszenia odszkodowania na podstawie tegoż

przepisu należnego osobom uprawnionym. Wskazane w art. 362 k.c. kryteria, według których następuje zmniejszenie odszkodowania są skąpe. Zawarte w przepisie określenie „stosownie do okoliczności” nakazuje, aby uwzględnić wszystkie okoliczności konkretnej sprawy. Chodzi tu zwłaszcza o stopień winy obu stron, a ponadto rozmiar i wagę uchybień po stronie poszkodowanego (wyrok SN z 27 kwietnia 1963 r. 4 Cr 315/62, OSPiKA 1964, nr 10, poz. 194, w którym chodziło o odpowiedzialność dłużnika na zasadzie ryzyka), motywy niewłaściwego działania poszkodowanego, nieuzasadnioną bierność poszkodowanego. W przypadku odpowiedzialności na zasadzie ryzyka zasadniczo przyjmuje się jedno kryterium: „stosownie do okoliczności”. Szeroko kryteria zmniejszenia odszkodowania omówiono w wyroku SN z 27 kwietnia 1963 r. (4 CR 315/62, OSPiKA, nr 10, poz. 194) wskazując na szczególne niebezpieczeństwo, z jakim dla ogółu łączy się ruch mechanicznego środka komunikacji oraz rozmiar i wagę uchybień poszkodowanego. Przy odpowiedzialności na zasadzie ryzyka należy zmniejszyć odszkodowanie, zgodnie z art. 362 k.c. „stosownie do okoliczności”. Sąd Najwyższy w swoim orzeczeniu z dnia 27 kwietnia 1963 r. (por. IV CR 315/62, OSP 1964/10/194). wskazał, że w sytuacji, w której odpowiedzialność dłużnika oparta jest na zasadzie ryzyka, decydującym kryterium zmniejszenia odszkodowania może być jedynie porównanie wielkości niebezpieczeństwa, z jakim dla ogółu łączy się ruch mechanicznego środka komunikacji, z rozmiarem i wagą uchybień po stronie poszkodowanego. Należy także wziąć pod uwagę okoliczność, do jakiej kategorii osób należał poszkodowany (kierowca, pieszy, pasażer; wyrok SN z dnia 17 kwietnia 2008 r., sygn. akt I C 50/07, niepublikowany). Sąd Okręgowy w całości podziela wskazaną powyżej argumentację.

Mając powyższe na uwadze wskazać należy, że jak wynika z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, rodzice powodów poruszali się w sposób nieprawidłowy. Chodzi o to, że szli lewą stroną jezdni podczas gdy winni iść po drugiej stronie i to jeden za drugim po poboczu. Niemniej jak wynika z opinii biegłego ich zachowanie tylko w niewielkim stopniu przyczyniło się do zaistnienia wypadku zważywszy na stopień uchybień i naruszeń po stronie kierowcy samochodu F. (...). Zatem zarówno rodzice powodów jak i sprawca wypadku S. S. dopuścili się zaniedbań w czasie ruchu na drodze publicznej co doprowadziło do wypadku. W ocenie Sądu Okręgowego pozwala to na stwierdzenie, że rodzice powodów przyczynili się do powstania szkody w 20%. Zdecydowanie nie można zgodzić się z twierdzeniem pozwanej, że byli oni w równym stopniu sprawcami wypadku, a kierowca pojazdu marki F. przyczynił się do jego zaistnienia jedynie w 50%. Takie twierdzenia strony pozwanej pozostają bowiem w sprzeczności ze stanem faktycznym i ustaleniami sądu karnego w sprawie II K 60/2000.

Z powyższych względów Sąd uznał, że stosowną sumą zadośćuczynienia dla każdego z powodów jest kwota 70 000,00 zł. Zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem w razie, gdy uprawniony do naprawienia szkody, który przyczynił się do jej powstania, otrzymał uprzednio w związku ze zdarzeniem rodzajem szkodę określoną korzyść majątkową, odszkodowanie przysługujące mu od sprawcy szkody określa się w ten sposób, że najpierw zmniejsza się odpowiednio obowiązek naprawienia szkody (art. 362 k.c.), po czym od tak ustalonej sumy odlicza się świadczenie już wcześniej przyznane (por. uchwałę 7 sędziów – zasadę prawną – z 9 marca 1974 r., III CZP 75/73, OSNC 1974/7-8/123). Przenosząc to na grunt sprawy o roszczenie z art. 445 § 1 k.c., wyliczenie zadośćuczynienia powinno poprzedzać określenie kwoty należnej powodowi, pomniejszenie tej kwoty stosownie do stopnia przyczynienia i odliczenie świadczenia wypłaconego już tytułem zadośćuczynienia. W sytuacji zatem, gdy należne każdemu z powodów zadośćuczynienie wynosi 70 000,00 zł, to po uwzględnieniu wypłaconych przez pozwanego kwot (po 10 000,00) 70 000,00 zł – 10 000,00 zł = 60 000,00 zł i przyczynienia (20% co daje 12 000,00 zł) 60 000,00 zł – 12 000,00 zł, do zasądzenia na rzecz każdego z powodów pozostały kwoty po 48.000,00 zł za śmierć każdego z rodziców. Zasądzone kwoty są – zdaniem Sądu- adekwatne do ustalonych w sprawie rodzajów cierpień powodów, czasu ich trwania oraz oddziaływania na życie powodów przy uwzględnieniu nadal odczuwanych negatywnych emocji, są przy tym właściwe dla zatarcia negatywnych emocji lub co najmniej złagodzenia odczucia krzywdy, przy jednoczesnym utrzymaniu w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa i rekompensowaniu

z góry tych skutków zdarzenia, jakie powodowie będą odczuwali jeszcze w przyszłości (por. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 24 lutego 2012 roku, sygn. akt I ACa 84/12, LEX 1124827, tak też uchwała pełnego składu Izby Cywilnej SN z 08.12.1973 III CZP 37/73 OSNC 1974. p.145).

Orzeczenie w zakresie odsetek znajduje uzasadnienie w treści przepisów art. 817 § 1 k.c. i art. 481 § 1 k.c. Sąd stoi na stanowisku, iż zadośćuczynienie należy traktować jak wierzytelność bezterminową, a więc świadczenie to powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania (art. 455 k.c.). Pogląd ten należy uznać za ugruntowany w orzecznictwie (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2011r., I CSK 243/10, LEX nr 848109, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2011r., V CSK 38/11, LEX nr 1129170). W przypadku, gdy żądanie w zakresie zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę było uzasadnione i udokumentowane już na etapie postępowania likwidacyjnego, odsetki przewidziane w art. 481 k.c. powinny być zasądzone od dnia, w którym zgodnie z przepisami prawa ubezpieczyciel zakończył lub powinien był zakończyć postępowanie likwidacyjne i wypłacić należne świadczenie. Pozwany decyzją z dnia 28 października 2013 roku zakończył postępowanie likwidacyjne i od dnia 29 października 2013 roku pozostaje w opóźnieniu w zapłacie powodom żądanych kwot.

Podstawę orzeczenia o kosztach stanowił przepis art. 100 zdanie pierwsze k.p.c., zgodnie, z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań, koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Wyrażona w tym przepisie zasada kompensaty kosztów procesu znajduje zastosowanie w wypadku częściowego uwzględnienia żądań, co miało miejsce w tej sprawie. Powódka uiściła opłatę w kwocie 5.000,00 zł (k. 32,33), natomiast powód w kwocie 7.000,00 zł. (k. 59 -62) Pozwany przegrał proces w stosunku do powódki w 53 % i w stosunku do powoda w 70% i winien w takim procencie winien oddać powodom koszty, na które składają się 53 % opłaty sądowej – 2.650 zł i 70 % opłaty – 4.900,00 zł. oraz w takich samych proporcjach koszty zastępstwa prawnego (powódka 1.908,00 zł i powód 2.520 zł) czyli łącznie kwoty 4.458 zł dla powódki (pkt. 9 wyroku) i 7.420,00 zł dla powoda (pkt. 10 wyroku). Przy zastosowaniu tej samej reguły powodowie winni zwrócić pozwanemu koszty zastępstwa prawnego (pkt. 7 i 8 wyroku).